

Nabożeństwo do Niepokalanego Serca Maryi - Pierwszych Sobót Miesiąca



Nabożeństwo I-szych sobót bierze swój początek w kolejnym objawieniu fatimskim, które miało miejsce dnia 10 grudnia 1925 roku, w Pontevedra w Hiszpanii. W celi zakonnej Siostrze Łucji ukazała się Maryja z Dzieciątkiem Jezus. Maryja powiedziała:

Córko moja, spójrz, Serce moje otoczone cierniami, którymi niewdzięczni ludzie przez bluźnierstwa i niewierności stale ranią. Przynajmniej ty staraj się nieść mi radość i oznajmij w moim imieniu, że przybędę w godzinie śmierci z łaskami potrzebnymi do zbawienia do tych wszystkich, którzy przez pięć miesięcy w pierwsze soboty odprawią spowiedź, przyjmą Komunię świętą, odmówią jeden Różaniec i przez piętnaście minut rozmyślania nad piętnastu tajemnicami różańcowymi towarzyszyć mi będą w intencji zadośćuczynienia.

W nocy z 29 na 30 maja 1930 r. w Tuy, w Hiszpanii, na pytanie, dlaczego Maryja mówi o pięciu pierwszych sobotach, Siostra Łucja otrzymała od Jezusa odpowiedź:

„Córko moja, powód jest prosty: Jest pięć rodzajów obelg i bluźnierstw wypowiedzianych przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi:

- bluźnierstwa przeciw Niepokalanemu Poczęciu;
- przeciwko Jej Dziewictwu;
- przeciwko Jej Bożemu Macierzyństwu, uznając Ją wyłącznie za matkę człowieka;
- bluźnierstwa tych, którzy starają się otwarcie i publicznie wpoić w serca dzieci obojętność, wzgardę, a nawet nienawiść do Niepokalanej Matki;
- bluźnierstwa tych, którzy znieważają Maryję bezpośrednio w Jej świętych wizerunkach”.

Aby zadośćuczynić zniewagom, jakich ciągle doznaje Maryja, należy podjąć zadania, które Ona sama wyznaczyła w objawieniu fatimskim.

1. Spowiedź w 1-szą sobotę miesiąca - wystarczy być w stanie łaski uświęcającej
2. Komunia św. w 1-szą sobotę miesiąca - należy wzbudzić intencję wynagradzającą Maryi
3. Różaniec będący zadośćuczynieniem Maryi za wyrządzone Jej zniewagi.
4. 15-to minutowe rozważanie na tematy związane z tajemnicami różańca.

Nabożeństwo I-szych Sobót zostało zatwierdzone przez Episkopat Polski. Papież, Jan Paweł II był gorącym orędownikiem objawień fatimskich. Widział w nich ratunek dla świata. Sam również odprawiał to nabożeństwo. Umarł w 1-szą sobotę miesiąca.



Nasza parafia bojszowska pragnie włączyć się w te nabożeństwa I-szych Sobót. Od najbliższej soboty, 6 września 2013 r, będziemy się spotykać w naszym kościele, co miesiąc o godzinie 16.45 na modlitwie pierwszosobotniej. Serdecznie zapraszam do udziału w tej modlitwie.

NAJŚWIĘTSZA MARYJA PANNA OBJAWIA SIĘ W FATIMIE

W 1917 r. w Fatimie w Portugalii Matka Najświętsza objawiła się trójce dzieci: Franciszkowi, Hiacyncie i Łucji. Przychodziła przez kolejnych sześć miesięcy, od maja do października, każdego trzynastego dnia miesiąca. W sierpniu Piękna Pani pojawiła się później, gdyż trzynastego dzieci były więzione. Ukazując się po raz drugi, 13 czerwca, Matka Boża zapowiedziała, że niedługo zabierze Franciszka i Hiacyntę do nieba, a Łucję pozostawi, gdyż Jezus pragnie posłużyć się nią, aby ustanowić na świecie nabożeństwo do Jej Niepokalanego Serca. Tego dnia dzieci ujrzały Niepokalane Serce Maryi znieważane przez grzechy ludzkości, co symbolizowały otaczające Je ciernie. Maryja powiedziała też do dzieci i innych zgromadzonych:

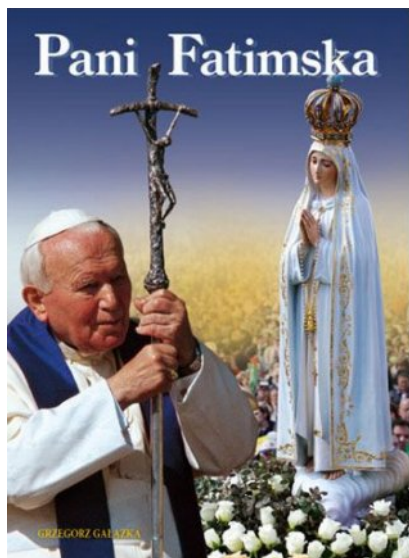
Chcę, żebyście codziennie odmawiali różaniec.

Innym razem Matka Boża prosiła o ofiarowanie modlitw i cierpień w intencji grzeszników:

Módlcie się, módlcie się dużo i dokonujcie umartwień za grzeszników, bo wiele dusz idzie do piekła, bo nikt nie chce się umartwiać za nie i za nimi wstawiać (sierpień).

Dzieci ujrzały także przerażającą wizję piekła. Matka Boża powiedziała do nich:

Widziałyście piekło, do którego trafiają dusze biednych grzeszników. Aby ich zbawić, Bóg chce ustanowić na świecie nabożeństwo do mego Niepokalanego Serca. Jeżeli uczynią to, co wam powiem, wiele dusz się zbawi i zazna pokoju.... Przybędę, aby zażądać poświęcenia Rosji memu Niepokalanemu Sercu i zadośćczyniącej Komunii w pierwsze soboty miesiąca. Jeżeli wysłuchają moich próśb, Rosja nawróci się i zapanuje pokój (13 lipca).



NABOŻEŃSTWO PIERWSZYCH SOBÓT MIESIĄCA

Zgodnie z zapowiedzią Matka Boża ukazała się siostrze Łucji ponownie, już po śmierci Franciszka i Hiacynty, 10 grudnia 1925 r., w Pontevedra (Hiszpania), tym razem z Dzieciątkiem Jezus. W czasie tego objawienia po raz kolejny Maryja zwróciła uwagę na Jej Niepokalane Serce otoczone cierniami, a Jezus powiedział:

Współczuj Sercu swojej Najświętszej Matki, które jest ukoronowane cierniami, jakie przez cały czas niewdzięczni ludzie weń wbijają, a nie ma nikogo, kto czyniłby akt zadośćuczynienia, żeby owe kolce wyrwać.

Wtedy Matka Boża wezwała do podjęcia wynagradzającego nabożeństwa pierwszych sobót miesiąca:

Spójrz, moja córko, na moje Serce ukoronowane cierniami, które niewdzięczni ludzie bez ustanku wbijają w Nie przez swoje bluźnierstwa i brak wdzięczności. Przynajmniej ty staraj się Mnie pocieszyć. W godzinę śmierci obiecuję przyjść na pomoc z laskami potrzebnymi do zbawienia tym, którzy przez pięć miesięcy w pierwsze soboty odprawia spowiedź, przyjmą Komunię św., odmówią jeden różaniec i przez piętnaście minut rozmyślania nad piętnastu tajemnicami różańcowymi towarzyszyć mi będą w intencji zadośćuczynienia.

13 września 1939 r. Nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca uzyskało aprobatę kościelną i rozwija się na całym świecie. Przez to nabożeństwo wynagradzamy pięć różnych zniewag i bluźnierstw raniących Niepokalane Serce Maryi:

1. bluźnierstwa przeciwko Jej Niepokalanemu Poczęciu,
2. bluźnierstwa przeciw Jej Dziewictwu,
3. bluźnierstwa przeciw Jej Boskiemu Macierzyństwu i nieuznawanie w Niej Matki ludzi,
4. znieważanie czynione przez tych, którzy wpajają w serca dzieci obojętność, pogardę, a nawet odrazę do Niepokalanej Matki,

5. obrazę czynioną przez tych, którzy znieważają Ją w Jej świętych wizerunkach.

NA CZYM POLEGA NABOŻEŃSTWO PIERWSZYCH SOBÓT MIESIĄCA

Istotą tego nabożeństwa jest wynagrodzenie za grzechy popełnione przeciwko Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny. Obrażają one Boga i Jej Niepokalane Serce, są pogardą wobec Bożej miłości oraz powodem piekielnych mąk ludzi, za których umarł Jej Syn. Pragnie Ona ocalić jak najwięcej osób, dlatego przychodzi, aby ostrzec przed konsekwencjami grzechu, aby ocalić grzeszników od piekła, aby skłonić ich do nawrócenia. Maryja chce naszego zaangażowania w tę misję.

Nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca to forma pomocy grzesznikom, zaproponowana przez Maryję i Jezusa. Przez to nabożeństwo możemy przeproszać Boga i wynagradzać za grzechy obrażające Niepokalane Serce Maryi, a gdy będziemy tę modlitwę praktykować, także w naszych sercach wzrośnie miłość ku Bogu i bliźnim.

CZTERY WARUNKI NABOŻEŃSTWA PIERWSZYCH SOBÓT MIESIĄCA.

Najświętsza Panna i Jezus ukazali się siostrze Łucji dnia 10 grudnia 1925 r., aby opisać nabożeństwo wynagradzające grzechy popełnione przeciw Niepokalanemu Sercu Maryi. W jego ramach powinniśmy:

1. w pierwsze soboty miesiąca przystąpić do spowiedzi z intencją wynagrodzenia za grzechy popełnione przeciw Niepokalanemu Sercu Maryi. Można także skorzystać z łaski sakramentu pojednania wcześniej, byleby w tym dniu być w stanie łaski uświęcającej, bez grzechu ciężkiego;

2. przyjąć Komunię Św. w pięć pierwszych sobót miesiąca w powyższej intencji;

3. odmówić pięć tajemnic różańcowych;

4. przez piętnaście minut rozważać tajemnice różańcowe ofiarując tę medytację w wymienionej intencji.

Niezbędnym warunkiem dobrego odprawienia nabożeństwa jest nastawienie, z jakim te praktyki wypełniamy, co Jezus podkreślił w objawieniu 15 lutego 1926 r.:

To jest prawda, moja córko, że wiele dusz zaczyna, lecz mało kto kończy, i ci, którzy kończą, mają za cel otrzymać przyrzeczone łaski; Ja jednak wolę, żeby odprawiali pięć pierwszych sobót miesiąca w celu wynagrodzenia Niepokalanemu Sercu twojej Matki Niebieskiej, niż żeby odprawiać piętnaście bezdusznie i z obojętnością...

Jezus wymienia trzy grupy osób odprawiających nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca: tych, którzy zaczynają je odprawiać, lecz nie kończą; takich, którzy kończą, ale odprawiają je jedynie ze względu na obiecane łaski; i w końcu trzecia grupa to osoby, które czynią to przede wszystkim w celu wynagrodzenia Niepokalanemu Sercu NMP; one najbardziej podobają się Jezusowi.

Jeśli ktoś nie będzie mógł odprawić tego nabożeństwa w sobotę, może, za zgodą kapłana, praktykować je w niedzielę po pierwszej sobocie.

W pobożnym wzbudzeniu właściwej intencji potrzebnej do dobrego odprawienia nabożeństwa do Niepokalanego Serca Maryi pomoże nam modlitwa pozostawiona przez Piękną Panią:





*Jezu, to z miłości do Ciebie,
Za nawrócenie grzeszników i dla
zadośćuczynienia za grzechy
popelnione przeciwko
Niepokalanemu Sercu Maryi
(13 lipca 1917 r.).*

Nowy artykuł i wywiad dodane 6 grudnia 2013 r.

Wynagradzajmy za znieważanie Matki Bożej

Beata Falkowska

Z ks. dr. Krzysztofem Czapłą, dyrektorem Sekretariatu Fatimskiego w Zakopanem, rozmawia Beata Falkowska

Nabożeństwo pierwszych pięciu sobót miesiąca wiąże się z wynagrodzeniem za pięć największych zniewag Matki Bożej dokonywanych przez ludzi. Jak to zniewagi?

– Kiedy Kościół zatwierdził objawienia w Fatimie, wcześniej biskup Fatimy poprosił przez spowiednika o wyjaśnienie przez Siostrę Łucję warunków nabożeństwa pierwszych sobót. Pan Jezus wymienił jej pięć głównych zniewag, które ranią najbardziej Niepokalane Serce Jego Matki. Pierwsza zniewaga to niewiara ludzi, że Maryja jest Jego Matką. Druga, że nie wierzą, iż jest Dziewicą. Trzecia, że jest Niepokalanie Poczętą. Czwarta, że w serca dzieci wszczepia się niechęć do Najświętszej Matki. Piąta, że Jej święte wizerunki są profanowane.

Dla wielu ludzi te akty zniewagi mogą brzmieć dość enigmatycznie. Jak my współcześnie ranimy Niepokalane Serce Maryi poprzez tych pięć największych obelg? Jak odnieść je do naszego życia?

– Kiedy patrzymy na współczesność i pytamy, czy ludzie wierzą, że Maryja jest Dziewicą, musimy zapytać, jaki dziś jest szacunek do dziewictwa, do czystości przedmałżeńskiej, do czystości w małżeństwie, do zdrady, rozwodów, przyzwolenia na pornografię. Jeśli ktoś w swoim życiu nie szanuje czystości, dziewictwa, to jak będzie chwalił Maryję, która jest Dziewicą, tą Gwiazdą, która świeci na firmamencie i pokazuje nam, czym jest miłość do Boga i poświęcenie wszystkiego dla Niego? To jest pytanie o świadomość, czym jest ofiara dziewictwa. Z tym wiąże się kwestia czystości w życiu zakonnym, kapłańskim, próby zamachu na celibat, które obserwujemy. Każdy z zakonników ślubuje, składa w ofierze dar dziewictwa. To jest największy znak eschatologiczny, gdy pokazujemy, że nie myślimy tylko o tym świecie, ale o Królestwie Jezusa, o wieczności i ze względu na to ofiarujemy coś, co jest wpisane w naszą naturę. Jak ktoś tego nie rozumie, to jak będzie chwalił Maryję Dziewicę?

Takich dramatycznych pytań jest niestety obecnie więcej. Jak chwalić Maryję, Matkę Bożą, gdy ideologia gender usuwa z naszego słownika słowo „matka”?

– Ideologia gender niszczy pojęcie macierzyństwa u jego rdzenia. Kto to jest matka? Kto to jest ojciec? Tych pytań ma nie być, tych pojęć ma nie być. W akcie urodzenia już dziś w niektórych państwach widnieje tylko słowo „rodzić”. Gender znosi kobiecość i męskość. Pan może chodzić ubrany jak pani i odwrotnie. Każdy może być kim chce. Neguje się fundamenty naszej antropologii jako osób, wykreśla się te podstawowe prawdy z podręczników szkolnych. Nie ma także miejsca dla małżeństwa jako związku męża i żony. Pozostaje partner. Jeśli usuwane jest z codzienności macierzyństwo jako podstawowe powołanie kobiety, gdy mówi się tylko o samorealizacji zawodowej kobiet, to jak ludzie będą czcić i szanować Matkę Bożą? Jak będą się do Niej zwracać, gdy samo słowo „matka” jest negowane?

Do niedawna z domu wynosiliśmy przeświadczenie, że Ojczyzna, Kościół jest naszą matką.

– Oczywiście. Za takimi określeniami stoją pewne prawdy, które także są eliminowane, niszczone, podważane. Jaka Ojczyzna, po co Ojczyzna, po co Kościół? – te pytania wybrzmiewają bardzo mocno w mediach, w sferze publicznej. A przecież to są świętości. Jeśli tego nie szanujemy, jeśli taki etos nie funkcjonuje w naszej codzienności, to jak mamy mówić: Maryjo, Matko Boża? Niejeden człowiek w Europie, ale i w Polsce w ogóle nie rozumie sensu tych słów. Naprawdę, mamy za co wynagradzać Niepokalanemu Sercu Maryi.

Jestem Niepokalanym Poczęciem – powiedziała o sobie Maryja w Lourdes. Jak znieważana jest dziś ta prawda?

– Co to jest Niepokalane Poczęcie? To zachowanie od grzechu. A jaka dziś jest świadomość grzechu? Zewsząd słyszymy – po co nam sakrament pokuty, dzieci rzekomo ma narażać na stres, po co mi księża, po co Kościół? Zanika poczucie grzechu, stępiana jest wrażliwość sumienia na istnienie dobra i zła. Dobrem ma być to, co przyjemne, pożyteczne, co przynosi korzyść, a nie normy płynące z Bożego prawa. To się neguje. Nie ma Bożego prawa – mówi świat. Jeśli ideologia gender swoim przesłaniem zaciera fundamenty rzeczywistości, natury ludzkiej, to nie ma tu także miejsca na Boże prawo. A jeśli to wykreślimy, czy człowiek współczesny może być świadomy, że Bóg zachował Maryję od grzechu i jako Dziewica stała się Ona Matką Syna Bożego, Matką od zmyślenia grzechu pierworodnego zachowaną? Jak to rozumieć, gdy nie wie się, co to jest grzech, co to jest zło. Skutki serwowanej nam dziś ideologii, często dominującej w mediach, są katastrofalne, niewielu zdaje sobie z tego sprawę.

Zanegowanie grzechu to także zanegowanie odkupienia.

– Oczywiście, to łączy się z tym, że Słowo stało się Ciałem, że Bóg stał się człowiekiem. On umarł za mnie. Krzyż jest znakiem miłości, ale jest też znakiem, że jest zło, że jest grzech i jest szatan, i taką ofiarę kochający Bóg musiał złożyć, by mnie z tej niewoli wyrwać. Jeśli nie wiem, czym jest grzech, neguję osobowe zło, albo się z niego śmieję – Halloween jest przykładem, gdy drwi się ze śmierci, z wieczności – czy człowiek będzie rozeznawał cud Niepokalanego Poczęcia Maryi?

Boleśnie doświadczyliśmy jako Polacy profanacji Wizerunku Matki Bożej Królowej Polski na Jasnej Górze.

– 9 grudnia będzie rocznica tej profanacji. Ale ile jest takich przykładów w różnych miejscowościach: zaniebane kapliczki, zniszczone, porozbijane przydrożne figury Maryi. Niedawno w Zakopanem w Parku Narodowym pousuwano z drzew wszystkie kapliczki. Nie wiadomo, kto to zrobił. We Francji burzonych lub profanowanych w inny sposób jest kilka kościołów tygodniowo. Tam wszędzie jest obecna Maryja w swych wizerunkach. Świątynie stają się miejscami świeckich imprez, jak niedawno w Warszawie. Kościoły w Europie, miejsca kultu przerabiane są na biurowce, kawiarnie. To się dzieje dzisiaj, w demokracji, to nieodległa przeszłość, gdy w czasach komunistycznych na Wschodzie reżim zajmował świątynie. W Czechach w kościele odbyła się promocja kalendarza z roznegliżowanymi kobietami, a jedna pani tańczyła na rurze na ołtarzu. Ta świeckość atakuje nas w różnej formie. Kiedyś modlitwa na Różańcu była powszechna. Czy nie jest formą profanacji, gdy sami katolicy mówią, że Różaniec to modlitwa dla osób starszych, dzieci? Musimy zadawać sobie te pytania.

Częstym widokiem są obnoszący się ze swym ateizmem celebryci z różańcem na szyi czy ręku.

– Czy nie profanuję świętości, gdy wiem i traktuję różaniec jako dekorację, a nie zastanawiam się, do czego zobowiązuje mnie ten znak? Jeszcze zwrócę uwagę na jedną rzecz. Zauważmy, ilu kierowców ma różaniec zawieszony w samochodzie, krzyż przed oczami, znak obecności Jezusa i Maryi, ale czy przestrzegają przepisów, czy nie przeklinają za kierownicą na innych kierowców?

A czy zastanawiamy się, ile osób zwalnianych jest z pracy za noszenie wizerunków religijnych – pielęgniarki, stewardesy.

Jak dziś wszczepia się dzieciom niechęć do Najświętszej Matki?

– Zauważmy, jak silna jest dzisiaj tendencja usunięcia katechezy, pomijania wychowania religijnego, wyrwania dzieci jak najwcześniej z łona rodziny, by uczyć ich czegoś innego. Byłem zadziwiony, gdy Polonia w Szkocji opowiadała mi, że dzieci, które zawsze chętnie modliły się z rodzicami w domu, chodziły na Mszę Świętą, zaczynają wykazywać niechęć do modlitwy po pójściu do szkoły. Nagle to, co dla nich jest święte, w szkole jest kwestionowane, wyśmiewane. Czy szkoła rzeczywiście wychowuje? Ta presja powoduje, że dzieci także wstydzą się nosić na szyi medaliki.

Na wycieczkach szkolnych modlące się przed snem czy rano dzieci są szykanowane.

– Kiedyś w głowie się nie mieściło, by w październiku dzieci nie szły na Różaniec do Kościoła, dziś jest odwrotnie. Zdziwienie budzą dzieci chodzące na nabożeństwa. A co robią rodzice? Często podjeżdżają pod Kościół, wysadzają dziecko, a sami jadą dalej. Co w ten sposób sygnalizują – Matka Boża nie jest ważna, to jakieś zabawy dla dzieci, ksiądz na katechezie kazał, ale tak naprawdę to nie jest potrzebne, bo dla rodziców nie jest to istotne. Rozumiem, że czasem jesteśmy zabiegani, ale czy naprawdę aż tak? W młodym sercu kształtuje się w ten sposób podejście, że Matka Boża jest nieważna, że można żyć bez Kościoła. Czasem nieświadomie w ten sposób kształtujemy dziecko.

Demoniczne, wyuzdane zabawki, pełne przemocy książeczki dla dzieci wprost atakują dzieci złem, podważają to, czego uczą je Kościół.

– Oczywiście. A ile zła wyrządza tzw. neutralność światopoglądowa, będąca zakamuflowaną ateizacją. Jeśli dziecko w Niemczech spyta księdza katolickiego, kto to jest Matka Boża, nie może odpowiedzieć wprost i jednoznacznie. Musi udzielić pełnego spektrum odpowiedzi – kim jest Maryja dla muzułmanina, dla protestanta, ateisty, a dziecko ma sobie wybrać. Ksiądz katolicki nie może udzielić jednoznacznej odpowiedzi, bo będzie to uznane za indoktrynację. Czy dzieci są gotowe do wyboru z całego spektrum odpowiedzi? Oczywiście, że nie. Tak rozmywa się prawdę, ubezwłasnowolnia księży, którzy ewangelizując, z punktu widzenia świeckiego, narzucają rzekomo dziecku pewną ideologię.

Jaki jest duchowy sens nabożeństwa pierwszych sobót? Tej modlitwy potrzebuje Pan Bóg czy my?

– Fatima i wezwanie do wynagrodzenia przypomina fundamentalną prawdę ludzką, skąd bierze się zło. Tam, gdzie jest piekło, jest szatan, który działa w świecie przez to, że człowiek podejmuje decyzje, które skutkują grzechem. Przez grzech zło wchodzi na świat. Diabeł nie szanuje wolnej woli człowieka, tylko Bóg. Aby usunąć zło z tego świata, potrzebujemy mocy Boga. Bóg przez Maryję Dziewicę w Fatimie powiedział, jak możemy usunąć zło z tego świata – przez wynagrodzenie. Konkretnym środkiem, lekarstwem jest nabożeństwo pięciu pierwszych sobót miesiąca. Wynagradzając, wyrzucamy z naszej przestrzeni zło w każdej jego postaci. Dlaczego to tak ważne? Możemy walczyć z przejawami zła – usuwać niesprawiedliwość, ubóstwo, ale Fatima pokazuje, jak usunąć samo zło, przyczynę choroby.

Publiczne akty profanacji domagają się publicznego wynagrodzenia?

– Tak. To wpisuje się w kolejną ważną rzeczywistość, którą pokazuje nam Fatima, że skutkiem wypełnienia prośby Maryi i Jezusa o modlitwę jest zmiana całego świata. To nie jest tak, że odprawiając nabożeństwo pięciu pierwszych sobót, wyrwam sobie z sideł zła, swoją rodzinę, najbliższe środowisko, to jest wyrwanie świata ze zła, by był on taki, jak Pan Bóg zamierzył, by była prawda, dobro i sprawiedliwość.

Jak doszło do ustanowienia nabożeństwa do Niepokalanego Serca Maryi?

– Kiedy Matka Boża objawiła się w roku 1917 w Fatimie, powiedziała w lipcu po ukazaniu wizji piekła, że przyjdzie jeszcze raz, gdyż Bóg pragnie ustanowić na świecie nabożeństwo do Jej Niepokalanego Serca. W 1925 roku w Pontevedra, gdy Siostra Łucja była w zakonie, Matka Boża ukazała się jej z Dzieciątkiem Jezus i wyjaśniła, co znaczy to nabożeństwo do Jej Niepokalanego Serca. Pan Jezus poprosił Siostrę Łucję w imieniu Matki: miej współczucie z moją ukochaną Matką, wynagradzaj Jej Niepokalanemu Sercu, wyciągnij ciernie, które naszym grzechem wbijają się w Serce Matki, a uczyn to poprzez konkretne akty miłości. Zerwij z grzechem przez spowiedź, przyjmij Komunię Świętą, powiedz „Amen”, wyznając, że Jezus, Ja, jestem obecny w Najświętszym Sakramencie, odmów jedną część Różańca świętego, towarzysz mojej Matce, rozmyślając o Jej obecności przy Mnie, o czym mówią tajemnice różańcowe. Te same prośby powtórzyła potem Siostrze Łucji Matka Boża.

Dziękuję za rozmowę.

Za: *Nasz Dziennik*, 4 grudnia 2013 r.

Dar na kanonizację Jana Pawła II

Na ten wyjątkowy czas musimy oczyścić nasze serca, odrodzić się duchowo

Małgorzata Rutkowska

27 kwietnia 2014 r., w dniu kanonizacji bł. Jana Pawła II, z Nieba popłyną na świat strumienie łask. Na ten wyjątkowy czas musimy oczyścić nasze serca, odrodzić się duchowo. W wymiarze indywidualnym i zbiorowym, bo walka z Bogiem ma dziś charakter publiczny, zorganizowany i niszczy całe narody. Zapraszamy do wielkiej modlitwy: podejmiemy razem z błogosławionym Papieżem nabożeństwo pięciu pierwszych sobót miesiąca, by złożył nasz dar u stóp Matki Bożej Fatimskiej.

O to nabożeństwo prosiła w Fatimie w 1917 r. sama Matka Boża, ofiarowując je jako ratunek dla ludzkości zmierzającej na skutek grzechu i zła ku zagładzie. Fatimskie orędzie – ostrzeżenia i prośby Najświętszej Maryi Panny – to jednocześnie testament Jana Pawła II, maryjnego Papieża, pozostawiony nam jako dar i zobowiązanie. Pierwsze życzenie Maryi – poświęcenie Rosji i świata Jej Niepokalanemu Sercu – Ojciec Święty spełnił w 1984 r., dokonując Aktu zawierzenia. „Orędzie fatimskie tchnie miłością Serca Matki, które jest zawsze otwarte dla dziecka, nieustannie mu towarzyszy, zawsze o nim myśli, nawet wtedy, gdy dziecko schodzi na bezdroża i staje się marnotrawnym synem” – wołał Jan Paweł II do Maryi 25 marca 1984 r. w Watykanie.

„Na koniec moje Niepokalane Serce zatriumfuje” – zapowiedziała Maryja w Fatimie. Aby przybliżyć ten dzień, konieczne jest wynagrodzenie za zniewagi i bluźnierstwa, którymi ludzie ranią Niepokalane Serce. Pan Jezus powiedział Siostrze Łucji, co najbardziej znieważa Jego Matkę: obelgi przeciw Niepokalanemu Poczęciu, przeciw Jej Dziewictwu, bluźnierstwa przeciwko Boskiemu Macierzyństwu i nieuznawanie Maryi za Matkę ludzi, starania tych, którzy usiłują publicznie wpajać w serca dzieci obojętność, pogardę, a nawet odrazę do Niepokalanej Matki, bezpośrednie znieważanie Maryi w Jej świętych wizerunkach. To wszystko dzieje się dziś także w Polsce. Bluźnierstwem przeciwko Niepokalanemu Poczęciu jest zgoda na zabijanie chorych dzieci. Znieważaniem Maryi w Jej Dziewictwie – antykoncepcja, wolne związki. Nowa totalitarna ideologia gender przekreśla naturę człowieka, instytucję rodziny. Szkoła i programy nauczania wyrwywają Boga z serc dzieci. Walka z krzyżem, profanacja Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze, niszczenie figur, wizerunków Maryi, świętokradcze akty w kościołach – to już nie pojedyncze fakty, ale cały ciąg wydarzeń. Polska, która dała światu wielkiego Papieża, jest dziś z ogromną zaciekleścią atakowana przez siły ciemności.

Ale zło nigdy nie będzie mieć ostatniego słowa. Maryja przyrzekła w Fatimie: „Bóg chce wprowadzić na świecie cześć Mego Niepokalanego Serca. Tym, którzy przyjmą to nabożeństwo, obiecuję zbawienie. Dusze te będą przez Boga kochane jak kwiaty, postawione przeze Mnie dla ozdoby Jego tronu”. Matka Boża dotrzymuje słowa, doświadczyliśmy Jej macierzyńskiej dobroci wiele razy w historii. Czekaj

tylko na nasze działanie. Pokolenie Jana Pawła II musi odważnie podjąć prośby Niepokalanej. Weźmy do ręki klucz do ocalenia świata, jaki dała nam Maryja w Fatimie.

Zapraszamy do udziału w nabożeństwie pierwszych sobót miesiąca, począwszy od najbliższej, 7 grudnia 2013 r., do 5 kwietnia 2014 roku. Deklaracje modlitwy złożymy Ojcu Świętemu Franciszkowi jako dar Czytelników „Naszego Dziennika” na kanonizację bł. Jana Pawła II.

Nasz Dziennik, 04 grudnia 2013 r.

Dla potrzeb strony internetowej Parafii Narodzenia Św. Jana Chrzciciela w Bojszowach przygotował Stanisław Siwy, ywis

Źródła

Gazetka parafialna autorstwa ks Proboszcza Andrzeja Maślanki.

Strona web http://mtrojnar.rzeszow.opoka.org.pl/pierwsze_soboty_miesiaca/.

Nasz Dziennik, 04 grudnia 2013 r.